

„Dlaczego moje dziecko nie lubi przytulania?”

Czy układ dotykowy ma wpływ na zachowanie dziecka?

Układ dotykowy to największy i najwcześniej rozwijający się układ sensoryczny ludzkiego ciała. Rozwija się już od 5-tego tygodnia po poczęciu i jest niezbędny do końca życia.

Skóra, pokryta olbrzymią ilością receptorów, ma wspólne pochodzenie z układem nerwowym. Razem rozwijają się z trzeciego listka zarodkowego, dlatego mają tak wiele wspólnego.

Funkcja układu dotykowego to **funkcja obronna**. Zabezpiecza nas przed czymś nieoczekiwanym, niebezpiecznym.

Receptory obronne znajdują się w mieszkach włosowych pokrywających całą powierzchnię skóry. Mówią o tym, gdzie kończy się nasze ciało, a zaczyna przestrzeń wokół niego. Mieszki włosowe reagują na wibracje. Mogą ostrzegać przed czymś co jest wokół nas, ale jeszcze nie ma bezpośredniego kontaktu ze skórą.

Receptory różnicujące, jak sama nazwa wskazuje, pozwalają różnicować bodźce (ciepło, zimno, ułknięcie itd.). Znajdują się w skórze właściwej i reagują dopiero wtedy, gdy wchodzimy z czymś w bezpośredni kontakt.

Czyli układ dotykowy pozwala identyfikować i różnicować bodźce dotykowe, a wszystko dla naszego **bezpieczeństwa**.

Bywają dzieci, których specyficzne zachowania pozwalają sugerować, że jedną z przyczyn tych zachowań może być nadwrażliwość lub podwrażliwość układu dotykowego.

Objawy nadwrażliwości układu dotykowego:

- obrona przed dotykiem,
- problem w okazywaniu uczuć i nawiązywaniu bliskich relacji,
- niski próg odporności na ból,
- problem z ubieraniem (np. drażniące metki, niechęć do niektórych ubrań itp.),
- nie lubi tłumy, ścisku.

Objawy podwrażliwości układu dotykowego:

- szukanie kontaktu fizycznego, nagminne dotykanie innych, drapanie własnego ciała,
- wysoki próg odporności na ból,
- duża potrzeba ruchu, przepychanki,
- prowokowanie bójek, awantur.

W większości przypadków występuje mieszana forma dysfunkcji układu dotykowego. Często wiąże się to ze stanami alergicznymi.

Codziennie trudności występujące u dzieci z nadwrażliwością lub podwrażliwością dotykową objawiają się problemami z koncentracją uwagi na wykonywanym zadaniu, nadruchliwością, rozpraszaniem się przy nadmiarze wrażeń. Dziecku przeszkadza ubranie, podłoga lub nawet oparcie krzesła. Skupia się na zaspakajaniu swoich potrzeb. Zamiast np. pisać, koncentruje się na trzymaniu długopisu, zamiast przyklejać coś na kartce papieru, czerpie wrażenia z dotykania kleju itd.

Spostrzegawczy rodzic na pewno szybko zauważy ten problem.

Terapia polega m.in. na łączeniu stymulacji układu propriocepcji z układem dotykowym. Wskazane są masaże, raczej z silnymi dociskami, masaże różnymi fakturami. Podczas kąpieli należy trochę „eksperymentować”. Pozwalać dziecku samemu robić masaż różnymi gąbkami czy szczotkami. Pozwalać uczestniczyć w pracach kuchennych, np. w ugniataniu ciasta.

Żaden ze zmysłów nie rozwija się ani nie działa w izolacji. Gdy np. zabraknie zmysłu wzroku, to „wyostrza się” zmysł słuchu. Wszystkie układy ze sobą współpracują. Dlatego trzeba patrzeć na swoje dzieci holistycznie. Całym swoim zachowaniem dziecko mówi, że czegoś potrzebuje, że czuje się źle we własnej skórze. Dlatego trzeba mu pomóc we właściwy sposób.

Im wcześniej rozpoczniemy diagnozę i terapię, tym szybciej nastąpi poprawa.

opr. Lidia Silska